

Pielęgnacja szlachetnych podłóg

Właśnie ułożyliśmy drogą okładzinę podłogową i od razu zadajemy sobie pytanie: co robić, by możliwie długo wyglądała jak nowa i zachowała swe naturalne piękno? Zwłaszcza w przypadku okładzin z otwartymi porami, takich jak drewno, kamień naturalny i linoleum, podczas pielęgnacji można popełnić wiele błędów. Ale nie z radami „Majstra”!

Okładziny podłogowe trzeba regularnie konserwować. Najlepiej określone czynności wykonywać w ustalonej kolejności i w regularnych odstępach czasu. Na przykład po ułożeniu wszystkich rodzajów okładzin (lub po wycyklinowaniu okładzin drewnianych), trzeba przeprowadzić tzw. czyszczenie pobudowlane, w trakcie którego usuwa się przede wszystkim pył szlifierski i cementowy nalot. Kolejny etap to pierwsza konserwacja. W przypadku linoleum cała tajemnica polega na wytworzeniu warstwy ochronnej. Później regularne czyszczenie i coroczne gruntowne odświeżanie w znacznym stopniu decydują o jego trwałości.

Pielęgnacja drewnianej podłogi nie może ograniczać się tylko do wycierania wilgotną szmatką. Drewno (i materiały drewnopochodne, np. płyty HDF) reaguje bowiem nawet na najdrobniejsze zmiany klimatu, a więc także na wahania poziomu wilgotności w pomieszczeniu. W przypadku parkietów wielowarstwowych lub klejonych efekt ten został w dużym stopniu złagodzony, natomiast w podłogach z desek wcześniej czy później powstaną szpary i nie można temu zapobiec.



Jeśli przeszkadza nam brud, który z czasem zbiera się w spoinach, można go stamtąd usunąć za pomocą haka (zdjęcie u góry). Odradzamy wypełnianie spoin jakąś elastyczną masą. Nie przylgnie ona bowiem do pokrytych la-

kierem krawędzi desek i natychmiast znacznie odstawać.

Aby drewno i drewniane płyty nośne nie pracowały intensywnie pod wpływem zmian wilgotności, należy kontrolować klimat w pomieszczeniu. Idealne warunki dla parkietów i paneli wielowarstwowych to temperatura 20°C i względna wilgotność powietrza 55–60%. Utrzymywanie takich warunków znacznie ogranicza proces wypaczania się desek i powstawanie szpar, co nie tylko pozytywnie wpływa na zachowanie wartości okładziny, lecz także znacznie ułatwia jej regularną pielęgnację. Zakresy dozwolonego poziomu wilgotności są najczęściej przekraczane w zimie, gdy suche powietrze z ogrzewania powoduje kurczenie się drewna. Temu procesowi możemy zapobiegać, wykorzystując nawilżacz powietrza. Najprostszym wariantem tego typu urządzeń jest gliniany zbiorniczek wypełniony wodą, który zawieszamy na grzejniku. Jest to bardzo dyskretne rozwiązanie, ale nie można wówczas kontrolować nawilżania. W elektrycznym nawilżaczu z dużą dokładnością można ustawić procentowy stopień docelowej wilgotności powietrza (patrz poniżej). Funkcjonalność aparatu zależy od kubatury pomieszczenia, dlatego zwykle jest to duże urządzenie.



Nawilżacz powietrza zapewnia odpowiedni klimat w pomieszczeniu, co zapobiega powstawaniu szpar w podłogach z drewna.

Podłogi z drewna



Konserwacja wstępna

Konserwacja wstępna, czyli pierwsze czyszczenie drewnianej podłogi po ułożeniu lub ponownym pokryciu lakierem, polega na tym, by utworzyć na niej warstwę ochronną. Dobre produkty konserwujące jednocześnie gwarantują impregnację spoin, szczególnie ważną dla parkietów wielowarstwowych. Po tym zabiegu resztki wody zarobowej z tynku lub inne płyny nie wnikną już tak łatwo w spoiny paneli i nie doprowadzą do wypaczenia warstwy nośnej okładziny.

Konserwację wstępną należy przeprowadzić w trochę inny sposób niż późniejszą konserwację bieżącą. Należy do niej użyć środków konserwujących, ale bez dodatku wody. Nakładamy je suchą szmatką, która nie pozostawia kłaczek.

Konserwacja bieżąca

W trakcie bieżącej konserwacji trzeba rozróżnić drewnianą okładzinę lakierowaną od nasączanej olejem. Obie najlepiej jest wycierać raz w tygodniu na sucho i raz na dwa tygodnie na mokro. „Na mokro” oznacza w tym przypadku „wilgocią mgły”, a więc należy tak mocno wyżyć mopą, by nie kapła już z niego woda. Do wody zawsze należy dodawać środek czyszczący, dokładnie trzymając się zaleceń producenta co do dozowania (1) – zbyt duża jego ilość może spowodować powstanie smug na powierzchni okładziny. Raz w roku podłogę czyszcimy gruntownie, usuwając wszystkie warstwy, które utworzyły się z czasem na jej powierzchni. Uwaga! Środka do czyszczenia gruntownego (2) można używać tylko w postaci rozcieńczonej i to tylko na powierzchniach



polakierowanych – nigdy na nasączonych olejem. W ich przypadku używamy produktów woskowych (oferowanych przez producentów konkretnych parkietów), odnawiając fabrycznie nałożoną warstwę wosku. Nałożony wosk należy dokładnie wypolerować szlifierką jednotarczową.

Woskowanie oprócz pielęgnacji drewna zapewnia również ochronę przed promieniowaniem UV, dzięki temu nie żółknie ono i nie starzeje się.

Ślady codziennego użytkowania, np. od skórzanych podeszew, można usunąć gumką do ścierania (3). Krople wosku zbierzemy żelazkiem i papierowym ręcznikiem.

Naprawa

Dawniej metody naprawiania podłóg drewnianych były prostsze. Wystarczyło rozróżniać podłogi lakierowane od podłóg nasączanych olejem. Lakierowane podłogi również w przypadku nawet niewielkich uszkodzeń trzeba było cyklinować w całości i lakierować na nowo, natomiast nasączane olejem wystarczyło zeszlifować partiami i powtórnie nasączyć odsłonięte fragmenty (4). Tego nie da się powtórzyć z nowoczesnymi okładzinami nasączanymi olejami fabrycznie, ponieważ warstwa oleju jest suszona promieniami UV i nie wnika głęboko w drewno. Miejsca nasączone ręcznie olejem będą więc już zawsze widoczne.

Aby idealnie naprawić uszkodzone miejsce, trzeba wykorzystać kolorystycznie dobrany wosk. Po rozgrzaniu łatwo go nakładać, wprowadzając w każde uszkodzenie i rysę, bez konieczności usuwania dłutem jego nadmiaru po ochłodzeniu. Zestawy naprawcze (5), oprócz wosków w rozmaitych kolorach, gotowych do dopasowania, zawierają także niewielkie urządzenie do topienia i stalową węglę do prac wykończeniowych (fix it).

Kupując panele drewniane, lepiej przewidzieć ewentualne uszkodzenia i zamawiać tyle materiału, ile potrzebne jest do pokrycia powierzchni o ok. 5% większej od rzeczywistej powierzchni pomieszczenia. W przypadku bezklejowych systemów zatrzaskowych można zepsute panele wyjąć, nie wyrządzając przy tym szkód w pozostałych, i wymienić na nowe. Z uszkodzonego parkietu klejonego do podłoża, poszczególne klepki usuwamy uderzeniami dłuta i młotka, a następnie wklejamy w ich miejsce nowe.



Dobra konserwacja = trwałość

Odpowiednia konserwacja nie oznacza wyłącznie zastosowania w odpowiednim czasie różnego rodzaju środków do czyszczenia wstępnego, do konserwacji okresowej i do czyszczenia ostatecznego. Oznaczają one także zapobieganie z góry powstawaniu drobnych szkód, np. wgłębień, zadrapań i odcisków. Dotyczy to oczywiście wszystkich okładzin, nawet jeśli są niezwykle twarde. Na przykład płytki z terakoty lub nawet cementowe mają raczej miękką powierzchnię, co wprawdzie poprawia komfort chodzenia po nich, ale sprawia także, że są wrażliwe na zadrapania. Zapobiegają temu podkładki przyklejone lub przykręcone pod meblami, nogami stołów i krzeseł. Do każdej okładziny podłogowej istnieją odpowiednie podkładki, dlatego kierujemy się zasadą: twarde podłogi – miękkie podkładki, miękkie okładziny podłogowe – twarde podkładki. Niektórzy pro-



ducenci oferują swoje podkładki z wymiennymi ślizgami (np. QuickClick firmy Wagner System), dzięki czemu nie musimy przykręcać nowych podkładek, jeśli od czasu do czasu przestawiamy meble do pomieszczenia z inną okładziną podłogową. Niestety podkładki te mają grubość kilku milimetrów, co w przypadku stołu do jadalni jest już zmianą zauważalną. By przyklejane podkładki mogły dobrze przylegać, podłoga musi być gładkie i równe, dlatego np. przy przesuwaniu krzeseł mogą się odklejać.

Powstawaniu szkód na okładzinach podłogowych zapobiegają również często stosowane odbojniki drzwiowe. Zazwyczaj są przykręcane do podłogi, ale można kupić i takie, które są w stanie przytrzymać drzwi w ustalonej pozycji tylko dzięki swojemu ciężarowi (zdjęcie u góry, Wagner System). Te ostatnie są oczywiście lepsze, jeśli chcemy uniknąć wiercenia w okładzinie.

Kamień naturalny



1



3

Konserwacja wstępna

W przypadku płytek z kamienia naturalnego, gresu i terakoty – zazwyczaj nie lakierowanych fabrycznie – konserwacja wstępna wygląda nieco inaczej. Należy ją wykonać najpóźniej przed zaspoinowaniem, najlepiej jednak jeszcze przed ułożeniem płytek. Masa spoinująca, którą najczęściej rozprowadzamy po całej powierzchni za pomocą pacy i gumowej wycieraczki, pozostawia po sobie uciążliwy nalot cementowy, którego niełatwo się pozbyć. Można temu zapobiec, np. stosując specjalny środek „Fleckstop” (ok. 100 zł/l), którym obficie spryskujemy płytki lub nakładamy go pędzlem (1, 2). Po zaspoinowaniu i wyschnięciu (w przypadku terakoty do 4 tygodni) płytki należy dwu- lub trzykrotnie pokryć obficie woskiem lub zwyczajnie pokostem lnianym. W ten sposób tworzy się warstwa odprowadzająca wodę i brud, którą jednak trzeba regularnie odnawiać (3).



2

Konserwacja bieżąca

Coroczne odświeżanie warstwy oleju i wosku to podstawa bieżącej konserwacji tego rodzaju posadzki. Jeśli zechcemy trochę zmniejszyć nakład pracy na konserwację i czyszczenie, powinniśmy na początku wielokrotnie nanieść „Fleckstop”. Poza tym wystarczy ścieranie na wilgotno ze specjalnymi dodatkami (np. Lithofin, Emsal). Należy unikać natomiast wszelkich silnie alkalicznych i zawierających kwasy środków czyszczących.

Naprawa

Okładziny z kamienia są najtwardsze ze wszystkich, które możemy sobie ułożyć we własnym domu, dlatego dość rzadko trzeba je naprawiać. Wyjątkiem są płytki, które można w każdym momencie odkuć młotkiem i dłutem, a następnie zastąpić nowymi. W trakcie układania zwróćmy uwagę, by klej rozprowadzać po całej powierzchni grzbietu płytki.

Linoleum



1



2

Konserwacja wstępna

Linoleum poddaje się podobnej konserwacji wstępnej, jak w przypadku okładzin drewnianych, czyli zabezpieczamy je, nakładając nierozcieńczony środek do pielęgnacji lub do nabłyszczania. Tym razem trzeba to jednak powtórzyć dwukrotnie. Drugą warstwę nakładamy po wyschnięciu pierwszej (ok. 45 min) w kierunku prostopadłym do nakładania pierwszej. Ponieważ większość wykładzin z linoleum ma fabrycznie ulepszone powierzchnie, właściwie zalecamy wykonanie drugiego etapu prac jedynie po ułożeniu ich w kuchni lub na korytarzu.

Sposób konserwacji jest taki sam, zarówno jeśli linoleum składa się z przyklejonych do całej powierzchni pasm, jak i z bezklejowo połączonych paneli na zatrzaski.

Konserwacja bieżąca

Zazwyczaj wystarczy cotygodniowe czyszczenie na mokro z dodatkiem środka czyszczącego do wody. Większe zabrudzenia usuwa się specjalnymi produktami (np. CC Dr. Schutz, Emsal), które jednak powodują szybkie matowienie warstwy konserwującej. Drugi etap czyszczenia z wykorzystaniem nabłyszczającego

środka czyszczącego pozwala ponownie załuszczyć okładzinę z linoleum. Również w przypadku wszystkich specjalnych produktów czyszczących ważne jest, by je odpowiednio dozować.

Linoleum także wymaga raz w roku gruntownego czyszczenia – usunięcia wszystkich nałożonych starych warstw. W tym celu nakładamy środek do gruntownego czyszczenia i po 10–15 minutach działania wcieramy go szczotką lub maszyną polerską z założonym zielonym padem. Na koniec brud i środek czyszczący dokładnie zmywamy ciepłą wodą.

Naprawa

Linoleum można naprawiać samodzielnie tylko w ograniczonym zakresie. Na przykład z resztek pozyskujemy pył szlifierski, który po wymieszaniu z klejem posłuży jako masa naprawcza do niewielkich uszkodzeń i rozcięć. Linoleum można nawet cyklinaować, ale to już zadanie dla profesjonalistów (1). W żadnym wypadku nie można wykorzystywać środków do spawania na zimno jako środków naprawczych do rozcięć, tak jak to się robi w przypadku PCW (2).

JEDYNY MAJSTER, KTÓREMU MOŻNA ZAUFAĆ



DIY Majster

Szukaj w kioskach
pod koniec każdego miesiąca

archiwum, informacje,
najciekawsze artykuły
w plikach pdf za darmo na

www.diy-majster.pl



NARZĘDZIA I AKCESORIA

- ◆ podpowiadamy, jakie narzędzia będą dla nas najlepsze
- ◆ podajemy najważniejsze kryteria wyboru elektronarzędzi
- ◆ radzimy, jak używać narzędzi

URZĄDZANIE I DEKOROWANIE

- ◆ podpowiadamy, jak efektownie urządzić wnętrze
- ◆ pomagamy w doborze materiałów, okuć i narzędzi
- ◆ doradzamy, jak krok po kroku zbudować meble

REMONT I MODERNIZACJA

- ◆ podpowiadamy, jak zaplanować remont
- ◆ doradzamy, jak najlepiej wykonać prace wykończeniowe
- ◆ oceniamy materiały i preparaty niezbędne przy remoncie

DOM I OTOCZENIE

- ◆ pomagamy zbudować altankę i ogrodowe ścieżki
- ◆ doradzamy, jak wybrać najlepszą kosiarkę
- ◆ podpowiadamy, jak urządzić plac zabaw dla dzieci